

Sygn. akt XXVIII C 1076/21

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia del. Tomasz Leszczyński

Protokolant: sekretarz sądowy Anita Stańczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. T.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o zapłatę

I. Ustala, że pomiędzy S. T. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. nie istnieje stosunek prawny wynikający z zawartej w dniu 14.02.2007 r. z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. Umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...);

II. Zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. T. kwoty:

1) 113.360,97 (sto trzysta tysięcy trzysta sześćdziesiąt i 97/100) złotych,

2) 53.027,12 (pięćdziesiąt trzy tysiące dwadzieścia siedem i 12/100) franków szwajcarskich

z tym zastrzeżeniem, że pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. przysługuje uprawnienie do zatrzymania zasądzonych na rzecz powoda należności do czasu, aż S. T. zaoferuje pozwanemu zwrot otrzymanego na podstawie opisanej powyżej Umowy świadczenia (kapitału kredytu) w kwocie 402.000,00 (czteryście dwa tysiące) złotych, albo zabezpieczy roszczenie o zwrot tej kwoty;

III. Oddala powództwo w pozostałej części;

IV. Zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. T. kwotę 11.847,00 (jedenaście tysięcy osiemset czterdzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt XXVIII C 1076/21**

## UZASADNIENIE

**Wyroku z dnia 3 marca 2022 r.**

Pozwem z dnia 25 marca 2021 r. (data prezentaty) S. T. wystąpił przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o **ustalenie nieważności** całej Umowy Kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) waloryzowanego kursem CHF z dnia 14 lutego 2007 roku na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., **ewentualnie unieważnienie** w całości wyżej wymienionej umowy kredytu na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c., ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 5 Prawo bankowe w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c.,

Ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania powód zgłosił również **roszczenie ewentualne o zasądzenie** od pozwanego na jego rzecz kwoty 87.442,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty wskutek uznania niektórych postanowień wyżej wskazanej umowy kredytu za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i tym samym bezskuteczne względem powoda.

Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Strona powodowa wskazała, że zawarte w umowie postanowienia, w zakresie w jakim odsyłają do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, spełniają przesłanki do uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu 385<sup>1</sup> k.c., ponieważ zostały jednostronnie ukształtowane przez bank i narzucone jako nie podlegające negocjacji, co naruszyło zasadę swobody umów. Ponadto powód podniósł, że umowa nie stanowiła umowy kredytowej w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 k.c., a także stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego z uwagi na brak transparentności pozwanego przy zawieraniu umowy oraz że stoi w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. (pozew – k. 3-78).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując roszczenia powoda. Ponadto, jeszcze w odpowiedzi na pozew, wniósł o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że strony zawarły ważną i prawidłową oraz niezawierającą postanowień abuzywnych umowę o brzmieniu wynikającym z jej treści oraz treści jej załączników. Ponadto pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie obejmującym rzekome nadpłaty powstałe w okresie od dnia zawarcia Umowy kredytu do dnia 17 marca 2011 roku z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały na więcej niż 10 lat przed wniesieniem pozwu, a w konsekwencji należy uznać je za przedawnione zgodnie z treścią art. 118 k.c.

Na wypadek unieważnienia przez sąd Umowy kredytu pozwany podniósł też **ewentualny zarzut potrącenia** wierzytelności powoda o zapłatę dochodzonej w tej sprawie kwoty z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu tj. kwoty 402.000 PLN.

Na wypadek unieważnienia przez sąd Umowy kredytu oraz nieuwzględnienia z jakiegokolwiek powodu ewentualnego zarzutu potrącenia – pozwany podniósł **ewentualny zarzut zatrzymania** kwoty 402.000 PLN stanowiącej roszczenie pozwanego w stosunku do powoda o zwrot kwoty udzielonego jej kredytu oraz kwoty 163.667,48 PLN stanowiącej roszczenie pozwanego o zwrot tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału, czyli łącznie kwoty 565.667,48 PLN (odpowiedź na pozew k.94 i następne).

Powód po ostatecznym zmodyfikowaniu powództwa pismem z dnia 12 sierpnia 2021 r. (data prezentaty, pismo modyfikujące k. 193-213) domagał się:

1) ustalenia nieważności całej Umowy Kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) waloryzowanego kursem CHF z dnia 14 lutego 2007 roku na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., ewentualnie unieważnienie w całości wyżej wymienionej umowy kredytu na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c., ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 5 Prawo bankowe w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c.,

2) zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwot:

a) 113.360,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pisma modyfikującego powództwo do dnia zapłaty,

b) 53.027,12 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pisma modyfikującego powództwo do dnia zapłaty.

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (postanowienie o zamknięciu rozprawy z dnia 3 marca 2022 r. – k.296-297).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą we W., który to bank był z kolei następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w W. (bezsporne).

Dnia 14 lutego 2007 roku powód S. T. jako kredytobiorca zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. - jako kredytodawcą, umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...). Zawierając niniejszą umowę powód działał jako konsument.

Stosownie do § 1 ust. 2 Umowy jej integralną częścią były „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. (dalej także jako „OWKM”), stanowiące załącznik nr 1 do Umowy, co do których kredytobiorczyni oświadczyła, że je otrzymała, zapoznała się z ich treścią i na ich stosowanie wyraziła zgodę.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 402.000,00 zł **denominowanego (waloryzowanego)** w walucie CHF na okres 360 miesięcy, tj. od dnia 14.02.2007 r. do dnia 02.03.2037 na zasadach określonych w Umowie i OWKM.

W § 2 ust. 2 Umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Zaś w § 2 ust. 3 ustalono, że o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM.

Stosownie do § 3 ust. 1 Umowy kredyt miał być przeznaczony na zakup i wyposażenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W., przy ulicy (...).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić w złotych polskich jednorazowo, w formie przelewu częściowo na rachunek bankowy zbywcy wskazany w akcie notarialnym, częściowo na rachunek kredytobiorcy. Uruchomienie kredytu miało nastąpić po spełnieniu warunków wskazanych w § 4 ust. 2 i 3 Umowy.

W myśl § 4 ust. 1a Umowy kredyt miał być wykorzystywany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu.

Kwestia oprocentowania kredytu była przedmiotem § 8 Umowy. Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania miało być zmienne i stanowić sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 0,80 punktów procentowych, z zastrzeżeniem ust. 6 oraz z zastrzeżeniem zmiany marży Banku na podstawie § 11a Umowy. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 2,99% w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Umowy, publikowana na stronie serwisu R. lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku, o której mowa w ust. 1 (§ 8 ust. 2). W przypadku, gdy w okresie kredytowania wysokość oprocentowania przekroczyłaby czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) stopa procentowa kredytu miała

być równa czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego przez okres tego przekroczenia (§ 8 ust. 6).

Wskazano także, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosi w dniu zawarcia Umowy 3,34% (§ 8 ust. 10 Umowy), a całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia Umowy wynosi 181.258,93 zł (§ 8 ust. 11 Umowy). Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany został kredytobiorca, na dzień zawarcia Umowy wyniosła 195.729,23 zł (§ 8 ust. 13 Umowy).

Ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności dla miał przypaść na dzień 2 marca 2037 roku (§ 9 ust. 1 Umowy). Po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorczyni zobowiązała się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 360 ratach miesięcznych w 10 dniu każdego miesiąca, począwszy od 30 marca 2007 r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała być określona w CHF, natomiast ich spłata miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 Umowy).

Prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu, a także innych związanych z kredytem należności miała stanowić hipoteka umowna kaucyjna do wysokości wskazanej w § 10 ust.1 umów ustanowiona na prawie własności Nieruchomości kredytowanej oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia budowy domu oraz domu jednorodzinnego od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 10 ust. 1 Umowy).

W § 11 ust. 9 Umowy, w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej znalazła się informacja o tym, że kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie w § 11 ust. 10 Umowy znalazł się zapis o tym, że kredytobiorca zaakceptował zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazanej w § 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytów określone w § 4 Umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 Umowy (umowa kredytu – k. 35-40v).

W okresie od dnia 30 marca 2007 roku do dnia 30 września 2020 roku powód uiścił na rzecz pozwanego, w wykonaniu spornej umowy kredytu kwotę 113.360,97 PLN oraz kwotę 53.027,12 PLN (zaświadczenie pozwanego k. 41-44v).

W dniu 6 października 2011 r. strony zawarły aneks nr (...) na mocy którego kredytobiorca miał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji (aneks nr (...) k. 142-143v).

Zawarta umowa kredytowa została zaoferowana powodowi jako produkt bezpieczny i standardowy. Pracownik Banku przedstawił umowę w oparciu o przygotowany przez siebie standardowy formularz z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klienta, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Powód nie miał możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie miał możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Nie uzyskał również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyka związanego z nią, konsekwencji, czy sposobu wykonywania umowy. W szczególności Bank nie poinformował prawidłowo powoda o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, a także o sposobie tworzenia tabel kursowych Banku i ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF. Strona powodowa nie była świadoma ryzyka gwałtownego wzrostu kursu waluty CHF, nie otrzymała też w tym zakresie informacji, symulacji przy wzroście kursu franka o 50, 100, 200 % i pouczeń od przedstawicieli pozwanego banku. Powód zaciągnął kredyt jako konsument. Przedstawiając powodowi ofertę kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF pracownik Banku wspominał o stabilnym kursie tej waluty, jak też o tym, że jest to dobry produkt (zeznania powoda na rozprawie w dniu 3 marca 2022 r. k. 296-297).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdującej się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania oraz

na podstawie zeznań powódki. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Nie uszło uwadze Sądu to, że dowód z przesłuchania stron jest co do zasady dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powódka zrelacjonowała przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał wyjaśnienia powódki za wiarygodne w całości. Z jej przesłuchania wynika jednoznacznie, że pozostawała ona w przekonaniu że produkt, który jej bank oferuje, jest produktem bezpiecznym, albowiem doradca bankowy zapewniał o stabilności kursu w perspektywie długookresowej i aktualnej tendencji spadkowej waluty CHF.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe (w zakresie dowodów z dokumentów), w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Z punktu widzenia oceny umów banku zawartych z konsumentami nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Trudno poprzez sformułowaną przez pozwanego tezę, dążyć do ustalenia reguł wykładni umowy określonych w art. 65 § 2 k.c., skoro powódka nie negocjowała z pozwanym warunków umowy przed nawiązaniem spornego stosunku prawnego. Umowa ta została bowiem zawarta na zasadzie adhezyjnej, gdzie jej treść została przedstawiona, czy wręcz narzucona powodowi przez pozwanego.

Z tego też punktu widzenia za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy należało uznać zaoferowane przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew dowody z zeznań świadków: J. L. i E. S., zwłaszcza że osoby te nie brały udziału w procesie zawierania przez strony analizowanej umowy kredytowej.

Ponadto Sąd postanowił pominąć wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, z dokumentów zawartych w pkt II ppkt A, C – 5 – 6, D odpowiedzi na pozew. W ocenie Sądu przedmiotowe wnioski miały wykazać fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, ze względu na ustalenie nieważności umowy kredytu łączącej strony przedmiotowego postępowania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości, za wyjątkiem żądania zasądzenia dochodzonej pozewem należności wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.***

W ocenie Sądu nietrafne okazały się podniesione przez powoda zarzuty dotyczące nieważności przedmiotowej umowy z powodu jej sprzeczności z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Strona powodowa zarzuciła, że w Umowie doszło do określenia w sposób niezgodny z prawem elementów przedmiotowo istotnych kredytu, ponieważ brak było określenia rzeczywistej kwoty i waluty kredytu oraz zasad określających sposób i terminy ustalania kursów walut. Strona powodowa podniosła też, że w ww. Umowie zarówno kwota kredytu jak i kwota zobowiązania kredytobiorcy były wyliczane w oparciu o kurs waluty obcej, w związku z czym w wyniku różnic kursowych kredytobiorca nie miał szans oddać wykorzystanej przez siebie kwoty. Powyższe powinno - zdaniem powoda - skutkować uznaniem tej Umowy za nieważną w całości.

Należy wskazać, że do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarte przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powódce w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powódka będzie spłacała raty kapitałowo - odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić też należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF. Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowy kredytu indeksowanego, przewidujące spread walutowy, mieściły się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiły jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Wskazać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt w § 2 ust. 1 i 2 przewidywała, że kwota kredytu wynosi 402.000 zł oraz że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku, w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. W myśl § 4 ust. 1a Umowy każda transza kredytu miała być wykorzystywana w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytów. Z kolei wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała być określona w CHF, natomiast ich spłata miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływa na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 Umowy).

Zgodnie zatem z postanowieniami przedmiotowej Umowy kredyt był wypłacony w złotych polskich oraz indeksowany kursem innej waluty - CHF, z którą z kolei powiązana była stopa referencyjna inna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR, co z kolei powodowało, że wysokość raty kredytowej w chwili zawierania Umowy była niższa niż w przypadku kredytu złotowego. Kwota wypłacona powódce w PLN zgodnie z Umową w dniu uruchomienia kredytu miała być przeliczona na CHF według kursu kupna CHF określonego w Tabeli Kursów. Wysokość rat kapitałowo - odsetkowych miała zaś być ustalana z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu spłaty raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów.

Mając na uwadze treść powyższych postanowień umownych stwierdzić należało zatem, iż zarzut powoda, że w powyższej Umowie nie określono rzeczywistej kwoty i waluty kredytu, nie jest trafny. W Umowie określono bowiem kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu wykorzystania kredytu. Zauważyć należy, iż powód zainteresowany był

otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymał taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówił. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota 402.000 zł została powodowi faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczone do CHF według kursu kupna waluty określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Niezasadny okazał się także zarzut powoda, że przedmiotowa Umowa była nieważna, gdyż rażąco naruszają zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdował się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie był w stanie zrozumieć treści czynności prawnych ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Wprawdzie przedmiotowej umowy nie można było uznać za nieważną z powodu wyżej podniesionych zarzutów, jednakże w ocenie Sądu Umowa ta jest nieważna z innej przyczyny, tj. dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych - sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego. Przy czym - jak już wyżej wskazano - samą indeksację należy uznać za ogólnie dopuszczalną, jednakże postanowienia tej konkretnej umowy, określające mechanizm indeksacji naruszają granice swobody umów.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiami tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Skoro zatem za sprzeczne z naturą umowy uznano pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, to tym bardziej uznać należy, iż sprzeczne z naturą każdej umowy jest pozostawienie już na etapie zawierania umowy wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości ustalenia wysokości świadczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19 - które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela - zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.



Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż w przedmiotowej Umowie o kredyt strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwoty do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miały być kwoty do spłaty), jednakże postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli Kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żądnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Wskazać przy tym należy, że w żadnym postanowieniu Umowy nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umów, to wyłącznie jedna strona umów poprzez określenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w Tabeli Kursów mogła dokonać w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy uruchomieniu kredytów jak i przy spłacie rat kredytów).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie pozwany Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest sama okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie w ogóle Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe - w ocenie Sądu - postanowienia przedmiotowej Umowy dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia – są sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c., określającym granice swobody umów.

W ocenie Sądu, sprzeczność z ustawą postanowień odsyłających do Tabel Kursowych Banku prowadzi do upadku całego mechanizmu indeksacji, gdyż bez tego odesłania nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron Umowy.

Dodać również należy, iż sama świadomość stron istnienia w Umowie zapisów odsyłających do Tabeli kursów nie ma znaczenia dla oceny ważności tej Umowy pod kątem zgodności z prawem. Nieważna umowa nie staje się bowiem ważna z tego powodu, że jej strony miały świadomość istnienia zapisów, skutkujących jej nieważnością.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W ocenie Sądu, brak jest zaś takich przepisów ustawy, którymi można by zastąpić kwestionowane postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji.

Stosownie zaś do § 3 art. 58 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Mając powyższe na uwadze ustalić należało, czy przedmiotowa Umowa może pozostać w mocy co do pozostałych postanowień umownych, tj. czy z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością Umowa ta i tak zostałaby przez strony zawarta.

W ocenie Sądu, przedmiotowa Umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością. Z samego stanowiska procesowego strony pozwanej wynika, że nie zgodziłaby się ona na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w

PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ponadto zwrócić należy uwagę na to, że kredyty takie (złotowe z oprocentowaniem LIBOR) - choć nie zostały zakazane przez ustawę - w praktyce nigdy nie były udzielane przez banki.

Wobec tego, że sporna Umowa nie została zawarta bez kwestionowanych postanowień umownych, dotyczących mechanizmu indeksacji, uznać należało ją za nieważną w całości.

Z uwagi na rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie co do zasadności zarzutów dotyczących nieważności umów o kredyt indeksowany do waluty obcej z powodu ich sprzeczności z ustawą, w dalszej kolejności rozważyć należało także podniesione przez powodów zarzuty dotyczące abuzywności postanowień umownych.

Przy założeniu, że przedmiotowa Umowa nie byłaby nieważna z wyżej podanych już względów, stwierdzić należałoby, iż postanowienia tej Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, stanowią klauzule abuzywne i jako takie nie wiążą powodki. Przy czym - z niżej podanych względów - abuzywność ta prowadzi w konsekwencji do nieważności całej Umowy.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie w/w przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powód zawarł przedmiotową Umowę o kredyt jako konsument (art. 22<sup>1</sup> k.c.), zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43<sup>1</sup> k.c.).

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodem indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umów, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umów przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powód miał jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez powoda kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nim indywidualnie uzgodnione bądź że miał on realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K. C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli

Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym - o czym była już mowa wyżej - ani w Umowach, ani w Regulaminie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowy został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powodowi przez pozwany Bank były wystarczające do podjęcia przez niego świadomych i rozważnych decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałyby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostą powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji (w szczególności znaczący i nieograniczony jego wzrost), co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. Nie przedstawiono w szczególności powódce - która nie uzyskiwała dochodów w walucie indeksacji - symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Podkreślić należy, iż samo odebranie od powoda oświadczenia o tym, że jest świadom ryzyka kursowego, nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. Nie można uznać, że powód w oparciu o przedstawione mu informacje mógł zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskał od Banku informacje pozwalające mu ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jego zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji. Wręcz przeciwnie - w oparciu o otrzymane informacje mógł nabrać przekonania, że kurs waluty w przyszłości może wyłącznie maleć.

Gdyby powodowi rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. ***Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo***

**oceniona jako nieuczciwa** (tak - zdaniem Sadu Okręgowego trafnie - Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 października 2020 r., w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Dodać przy tym należy, iż w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia Umowy.

Zgodnie natomiast z art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalone przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę

nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. Wobec tego dla oceny abuzywności postanowień umowy nie mają znaczenia ewentualne późniejsze Aneksy do Umowy. W niniejszej sprawie powód nie wyraził świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew, w którym domagał się ustalenia nieważności Umowy kredytowej oraz powoływał się na abuzywność postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji – domagał się objęcia go ww. ochroną.

Kolejno należy zaznaczyć, że w wyroku z 3 października 2019 r, w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym. W szczególności nie ma możliwości zastąpienia stosowanych przez pozwaną Bank kursów waluty obcej CHF przewidzianych w Tabelach Kursów tego Banku kursem średnim waluty ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski – o czym mowa w treści art.358 - w brzmieniu ustawy z dnia 23.10.2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), która weszła w życie 24.01.2009 r., bowiem: przepis ten wszedł w życie po zawarciu przez strony umowy kredytowej, jak też z tej przyczyny, że przepis ów mówi wprost o zobowiązaniu wyrażonym w walucie obcej, podczas gdy w niniejszej sprawie – zdaniem Sądu – nie może być mowy o istnieniu takiego zobowiązania - skoro na skutek eliminacji z treści umowy zapisu o określeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku (§ 2 ust.2 Umowy) kwota kredytu udzielonego w złotych polskich w ogóle nie została przeliczona na walutę CHF (brak wyrażenia zobowiązania w walucie obcej).

Wobec powyższego ustalić należało, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywana wyżej klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, że wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umów (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tych stosunków zobowiązaniowych - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tych stosunków zobowiązaniowych, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących

indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując - niezależnie od tego, czy przedmiotową Umowę uznać za nieważną na skutek sprzeczności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji z art. 353<sup>1</sup> k.c. czy też uznać ją za nieważną z powodu stwierdzenia abuzywności tych postanowień (prowadzących w konsekwencji do nieważności Umów), rozstrzygnięcie co do żądania powódki byłoby identyczne.

W ocenie Sądu, ustalenie nieważności umowy orzeczeniem Sądu stanowić będzie także podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami.

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie I wyroku, działając na podstawie art. 189 k.p.c. ustalił, że nie istnieje pomiędzy stronami stosunek prawny wynikający z zawartej uprzednio umowy kredytowej.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

W odniesieniu do zarzutu przedawnienia, który podniosła strona pozwana, wskazać należy, iż Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela tego poglądu. Okoliczność, że strona powodowa dokonywała spłat w ratach nie oznacza, że było to świadczenie okresowe z jej strony. Strona powodowa uiszczala na rzecz pozwanego świadczenie w części, co nie jest tożsame z uznaniem go za okresowe. Z kolei uznanie, że zawarta umowa była nieważna czyni wadliwą tezę o uznaniu za okresowe świadczenia, jakie uiszczal tytułem odsetek, gdyż będąca podstawą tego świadczenia umowa nie mogła stanowić podstawy prawnej świadczenia tego rodzaju. Nie sposób również wywodzić, aby zastosowanie w sprawie miał termin 6, tudzież 10-letni z art. 118 k.c. (w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw).

Mając na względzie szczegółowo opisaną powyżej problematykę europejskiego rodowodu prawnego reżimu ochrony konsumentów zważyć należy na pogląd Trybunału Sprawiedliwości wyrażony w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19, w którym wprost stwierdzono, że wykładni art. 6 ust.1 i art. 7 ust.1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem w celu uzyskania zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków od terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu przyjęcia oferty kredytu, tak że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy. W uzasadnieniu Trybunał podniósł, że samo ustanowienie pięcio - czy nawet trzyletnich terminów przedawnienia na dochodzenie roszczeń przez konsumentów nie jest z założenia sprzeczne z założeniami dyrektywy, ale stwierdzenie to nie może prowadzić do wniosku o upływie tego terminu przed należytem dowiedzeniem się przez konsumenta o nieuczciwym warunku, którego obowiązywanie stanowiło o podstawie świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminów przedawnienia roszczeń o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest na kanwie sprawy niniejszej dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie, winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego też, mając na względzie konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 r., tj. dzień następujący po dniu opublikowania orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę kwot już przez kredytobiorców uiszczonych. Orzeczenie

było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasżającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, iż warto w tym miejscu zwrócić uwagę na następujący fragment uzasadnienia uchwały składu siedmiu Sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, sygn. akt III CZP 6/21: „Kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.”.

Tym samym, wobec wystąpienia przez powoda na drogę sądową w marcu 2021 r. należy uznać, że jego roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

Nieważność (nieistnienie) umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowało uznaniem za zasadne żądania powoda o zwrot tego, co na jej podstawie świadczył tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

W okresie od dnia 30 marca 2007 roku do dnia 30 września 2020 roku powód uiścił na rzecz pozwanego, w wykonaniu spornej umowy kredytu kwotę 113.360,97 PLN oraz kwotę 53.027,12 PLN, co zostało wykazane załączonym do pozwu zaświadczeniem wydanym przez pozwany Bank.

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie II wyroku orzekł, że kwoty wskazane w żądaniu pozwu podlegały zasądzeniu z zastrzeżeniem, że pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. przysługuje uprawnienie do zatrzymania zasądzonej na rzecz powoda należności do czasu, aż powód zaoferuje pozwanemu zwrot otrzymanego na podstawie wspomnianej w pkt I tego wyroku umowy świadczenia w kwocie 402.000 (czteryście dwa tysiące) złotych, albo zabezpieczy roszczenie o zwrot tej kwoty.

Przepis art. 496 k.c. stanowi o tym, że jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej (art.497 k.c.).

W uzasadnieniu wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 404/19 Sąd Apelacyjny w Warszawie podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 r. (sprawa IV CSK 440/13, Legalis), że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie „...Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Według art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.)”.

Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 6/20, Legalis).

W tych okolicznościach Sąd nie uwzględnił podniesionego już w odpowiedzi na pozew ewentualnego zarzutu potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę dochodzonej w tej sprawie kwoty z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu tj. kwoty 402.000 PLN, bowiem w dacie złożenia tego oświadczenia stronie pozwanej nie przysługiwała jeszcze żadna wymagalna wierzytelność, która w myśl dyspozycji art.498 k.c. mogła podlegać potrąceniu.

Nie bez znaczenia dla oceny skuteczności wspomnianego wyżej zarzutu zatrzymania pozostaje też rozbieżność w orzecznictwie i w doktrynie w zakresie tego, czy świadczenia stron w umowie kredytu hipotecznego mają charakter wzajemny, a w związku z tym czy przepisy art.496 i 497 k.c. w ogóle znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 404/19 Sąd Apelacyjny w Warszawie podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 r. (sprawa IV CSK 440/13, Legalis), że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie „...Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Według art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.)”.

Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 6/20, Legalis).

Zgłoszony w rozpoznawanej sprawie zarzut zatrzymania oparty na oświadczeniu woli pozwanego złożonym w odpowiedzi na pozew spełnia wymogi określone w przepisach art.496-497 k.c. Pozwany wskazał bowiem przysługującą mu wobec powoda wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, tj. kwoty 402.000 zł.

Skuteczne zaś skorzystanie przez stronę pozwaną z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155). Skutkiem czego Sąd uznał, że zasądzone w pkt II na rzecz powoda należności nie są wymagalne, co z kolei skutkowało oddaleniem w pkt III zgłoszonego przez powoda żądania zasądzenia tych należności wraz z odsetkami.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie IV wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powodów poniesione przez niego koszty procesu, na które składały się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powodów (10.800 zł – zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.) wraz z uiszczoną opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego (17 zł), opłata sądowa od rozszerzenia powództwa (30 zł).